

NARODZINY „Morza Gorkowskiego”

MOSKWA, 5. 9. Jak już donosiliśmy budowniczości Gorkowskiej Elektrowni Wodnej przegrodzili 24 sierpnia koryto Wolgi. Powstałe sztuczne „Morze Gorkowskie”. Ten olbrzymi zbiornik o powierzchni 150 tys. hektarów całkowicie zapełniony zostanie wodą na wiosnę 1956 r. Poziom Wolgi podniesie się wówczas o 18 metrów na odcinku od gorkowskiej sieci elektrowni wodnych w górnym biegu rzeki do miasta Szezerbakow, w którym już od kilku lat czynna jest elektrownia wodna. Szerokość „Morza Gorkowskiego” będzie sięgała w niektórych miejscach 30 kilometrów.

Budowniczości dokonali olbrzymich prac przygotowawczych do zatopienia kotłowni przyszłego morza. Przeniesiono stamtąd osiedla robotnicze i blisko 6 tys. gospodarstw przeniesiono w dziesiątkach kilometrów.

Państwo zbudowało dla przesiedleńców wygodne mieszkania i udzieliło im bezwrotnych pożyczek. W celu ochrony miast, zrywanych pól i łąk przed zatopieniem wzniósł się wale ziemne ciągnące się na przestrzeni setek kilometrów.

„Morze Gorkowskie” jest częścią pomyślnie realizowanego planu stworzenia „Wielkiej Wolgi”, który przewiduje budowę sieci elektrowni wodnych wzdłuż całego biegu rzeki. Po zakończeniu tych prac Wolga przekształci się w nieprzerwaną łańcuch głębokich zbiorników wodnych oddzielonych tamami i połączonej słuzami. Kanały Wolgi już łączą wszystkie 5 mórz europejskiej części ZSRR. W górnym biegu rzeki powstały trzy wielkie rozgałęzienia elektrownie wodne — Iwankowskie (skąd bierze początek kanał im. Moskwy), Uglicka i Szezerbakowska. Każda z nich utworzyła własne „morze”. Liczba ich powiększa się o powstające „Morze Gorkowskie”. Za kilka miesięcy zrodzi się „Morze Kujbyszewskie”, a nieco później — „Stalingradzkie”. Sieć elektrowni na Woldze uzupełnią zostanie Czebockarska Elektrownia Wodna, do budowy której czynione są już przygotowania.

Wkrótce popłyną prąd z pierwszego agregatu Gorkowskiej Elektrowni Wodnej. Z gmachu GEW, gdzie zainstalowano już pierwszą turbinę i dobęga końca montaż drugiej, rozpocznie się majestatyczny widok powstającego „Morza Gorkowskiego”.

Delegacja rządowa Jugosławii wyjechała ze Związku Radzieckiego

MOSKWA, 5. 9.

4 września opuściła Moskwę delegacja rządowa Jugosławii z ministrem pełnomocnym Państwowego Sekretariatu Spraw Zagranicznych Jugosławii D. Dziurcem na czele. Delegacja podpisała w Moskwie umowę w sprawie komunikacji lotniczej między oboma krajami.

Na lotnisku delegację żegnał: kierownik Głównego Zarządu Lotnictwa Cywilnego przy Radzie Ministrów ZSRR, marszałek lotnictwa S. F. Zaworonkow, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Jugosławii w ZSRR D. Widić, wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR i Głównego Zarządu Lotnictwa Cywilnego.

W czasie pobytu w Moskwie członkowie jugosłowiańskiej delegacji rządowej zwiedzili m. in. Kremleń i Wschodnią Wystawę Rolniczą.

Militaryzm i faszyzm niemiecki winny być na zawsze zlikwidowane

Odezwa Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych i Komitetu Bojowników Antyfaszystowskiego Ruchu Oporu

BERLIN, 5. 9.

Ollenhauer o przyszłych rokowaniach w Moskwie

Przewodniczący SPD Ollenhauer oświadczył 4 bm., że po drodze Adenauera do Moskwy stanowi wielką szansę „wyjścia ze stanu zamrożenia i uszytywania w sprawach zjednoczenia Niemiec”.

„Ostrzegaliśmy, iż nie należy zaakceptować układów państw przed rokowaniami ze Związkiem Radzieckim. Teraz stało się jasne, że przyjęcie tych układów było fatalnym błędem polityki niemieckiej”.

Prześladowanie Algierczyków we Francji

W ostatnich dniach władze francuskie przeprowadziły wśród Algierczyków zamieszkałych we Francji masowe rewizje i aresztowania.

W Paryżu aresztowano około 50 osób, w okolicach Paryża — przeszło 60. W Lyonie, gdzie przebywa prawie 15 tys. Algierczyków, policja aresztowała 200 osób. W Marsylii władze policyjne wezwwały na przesłuchania 3 tys. Algierczyków, przy czym przeszło 300 spośród nich aresztowano. Rewizje i aresztowania odbyły się także w departamentach Loire, Rhone, Puy-de-Dôme, Isere.

Jak donosi paryski korespondent agencji United Press, aresztowanym Algierczykom grozi deportacja z Francji.

Nowe starcia na granicy izraelsko-egipskiej

Jak donosi Agencja Reuters, na granicy izraelsko-egipskiej w okolicach Gazy znów doszło do starcia między oddziałami wojskowymi Izraela i Egiptu.

Jak oświadczył rzecznik egipskiego Ministerstwa Obrony, w pobliżu miejscowości Ithzag kilka samochodów wojskowych Izraela przekroczyło granicę i wdarło się na terytorium Egiptu. Podczas wymiany strzałów 2 żołnierzy izraelskich zostało zabitych.

Jak wiadomo, zarówno Egipt, jak i Izrael zobowiązały się zaledwie w 7 godzin przed tym nowym incydentem granicznym do zaniechania wszelkich działań zbrojnych w strefie granicznej.

Przedstawiciel sił zbrojnych Izraela podał, że samochody izraelskie znalazły się na terytorium Egiptu przypadkowo, ponieważ zmieniły drogę. Komisja rozejmowa ONZ wysłała na miejsce incydentu swych przedstawicieli.

Strajk w Chile rozszerza się

NOVY JORK, 5. 9.

Jak donosi prasa chilijska do 55 tys. strajkujących robotników i urzędników przylaczyli się także robotnicy transportowi i dokerzy, studenci i celnicy. 4 września w Santiago odbyła się wielka manifestacja strajkujących. Policja usiłowała rozpędzić manifestantów postępując z granatami i gazem łzawiącym.

Federacja związków zawodowych Chile proklamowała na 5 września powszechny strajk w całym kraju, który obejmie około 1.750 tys. ludzi pracy.

Iść konsekwentnie drogą wytyczoną w Genewie

Artykuł dziennika „Prawda”

MOSKWA, 5. 9. W artykule pióra Obserwatora pt. „Iść konsekwentnie drogą wytyczoną w Genewie — przeciwko próbom ponownego rozpętania „zimnej wojny”, o dalsze odroczenie w stosunkach międzynarodowych — „Prawda” pisze:

Genewska konferencja szefów rządów czterech mocarstw oznaczała zwrot w kierunku osłabienia napięcia międzynarodowego, ustanowienia zaufania i wzajemnego zrozumienia między państwami. Obecnie uznajemy, że szerokie koła opinii publicznej na całym świecie, potwierdzili w przemówieniach politycy różnych krajów i różnych kierunków. „To spotkanie nie było historyczne. W ciągu tego tygodnia wykonałoby się oświadczenie o wynikach konferencji genewskiej prezydent USA D. Eisenhower. Historyczne zaś znaczenie konferencji genewskiej podkreślili również przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin, premier Anglii A. Eden i premier Francji E. Faure.

Rada Najwyższa ZSRR, wyrażając wolę wszystkich ludzi radzieckich, w całej pełni zaakceptowała wyniki konferencji genewskiej oraz oświadczenia, że Związek Radziecki będzie nadal prowadził politykę współpracy międzynarodowej, będącej dla niego podstawą i celem. W tym celu Związek Radziecki będzie nadal rozwijał politykę pokojową, opartą na wzajemnym zaufaniu i współpracy między państwami w imię pokojowego rozwiązania doniosłych problemów międzynarodowych w drodze rokowań.

Na konferencji genewskiej szefowie rządów czterech mocarstw szukali wspólnego rozwiązania doniosłych problemów międzynarodowych. Przebieg konferencji i jej wyniki potwierdziły, że istnieje realna droga współpracy międzynarodowej w interesie pokoju.

Jest rzeczą wiadomą, że po wojennym okresie rozwoju stosunków międzynarodowych niebezpieczeństwo narastania napięcia. Niektórzy politycy Zachodu twierdzą niestrudzenie, że pokojowe współistnienie państw w różnych systemach społecznych jest nie do osiągnięcia, że „zimna wojna”, polityka „przebiegłej siły”, dyplomacja „ciekawych się” i metody pogrożeń, dyktatu i ultimatów — to w chwili obecnej jest jedyną możliwą formą obcowania między różnymi krajami.

Konferencja genewska odrzuciła tego rodzaju kłamliwe twierdzenia, które tu i ówdzie na Zachodzie zyskiwały trwałość przesądu. Dowiodła ona, że jeśli wszystkie państwa ożywione będą duchem współpracy, który panował w Genewie, to szczytny cel utrzymania pokoju zostanie osiągnięty i narody będą mogły być spokojne o swe jutro.

Po konferencji genewskiej przed rządami wszystkich państw stało zadanie dokonania starań, aby uchwaliły te konferencji, zmierzające do utrwalenia powszechnego pokoju, zostały wcielone w życie, aby podjęto nowe kroki w celu dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego.

Fakty ostatnich czasów dowiodły jednak, że taka reakcja, która reakcyjna, „zimna wojna”, wysięg zbrojeni, militarystyczny i stałe napięcie w życiu międzynarodowym uważają za

intratną imprezę, nie szczędzą wysiłków, aby stordować realizację zadania postawionego na konferencji genewskiej, aby politykę światową, wytyczoną w Genewie, skierować na inne tory. W tym celu — jak donosi prasa amerykańska — zwolennicy „zimnej wojny” opracowali swoistą taktykę ofensywy politycznej „duchowej Genewy”.

Tak np. dziennik „New York Times” stwierdza, że wkrótce po konferencji genewskiej opracowano postawienie oświadczenia o „zasadniczych rozbieżnościach” między USA a ZSRR, sformułowane przez różnych ekspertów „zimnej wojny”. Wiadomo, że w Genewie uznano, wręcz przeciwnie, celowość szukania punktów stychnych w rozwiązywaniu problemów polityki światowej. Ktoż w istocie rzeczy nie zdaje sobie z tego sprawy, że ci, którzy pragną zlikwidować lub chociażby zmniejszyć rozbieżność w sprawach polityki światowej, za tego rodzaju stanowisko nie może bynajmniej prowadzić do rozwiązania palących problemów międzynarodowych, lecz jedynie do osłabienia współpracy międzynarodowej. Nie można przecież sądzić poważnie, że wystarczy, gdy pan Nixon — jak wyraził się znany komentator amerykański Walter Lippman — „zadmie w róg”, aby zmienić się bieg historii i aby wydarzenia zaczęły się kształtować zgodnie z jego życzeniem. Nie można poważnie opierać polityki na takich przesłankach jak ta, iż „rząd chiński nie odpowiada wymogom” pana Nixona, a ustrój społeczny i państwo europejskich krajów demokracji ludowej nie podoba się tym czy innym wpływowym osobistościom amerykańskim.

Tego rodzaju przemówienia wywołują w Stanach Zjednoczonych słuszną i ostrą krytykę. m. in. mówiąc o słuszy wpływowości kół burżuazyjnych. Wspomniany już Walter Lippman odwróciwszy się od polityki tych kół wyraża obawę, że tego rodzaju „manewrowanie” między nowymi zasadami ogłoszonymi w imieniu USA w Genewie i całkowicie przestarzałymi zasadami „zimnej wojny”, skompromitowanymi w oczach opinii publicznej, może wywołać „wrażenie nie do utrzymania, niebezpieczny i nie do utrzymania polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych”.

Publicyści amerykańscy nie błądzą, mówiąc, że „manewrowanie” nie można w żadnym razie uznać za „czyste” charakterystyczne dla ustabilizowania polityki zagranicznej wielkiego mocarstwa.

Wśród komentarzy prasy amerykańskiej zwracają również uwagę wypowiedzi szeregu publicystów, którzy nawiązują przy tej okazji do działalności Departamentu Stanu USA.

Komentator „New York Times” Reston w artykule z 31 sierpnia stwierdził, że sekretarz Stanu USA Dulles odegrał ważną rolę w podjęciu decyzji, by „zaczęto podkładać poważne rozbieżności wciąż jeszcze istniejące między Waszyngtonem i Moskwą”. Zdaniem innego wpływowego publicysty amerykańskiego („Wall Street Journal”), Departament Stanu USA ucieka się obecnie do skomplikowanej dyplomacji na „froncie wewnętrznym”, mającej do czynienia z Amerykanami ożywionymi pragnieniem normalizacji stosunków z Rosjanami i rozwiązując następujące zadanie: „Jak sprawić, aby pokój nie załamał wszystkich, dopóki nie zostały jeszcze rozwiązane główne problemy zimnej wojny...”

Departament Stanu — jak pisze „Wall Street Journal” — wysłuchał „niewesołych wiadomości”, nadanych przez generała Gruenthera, który obawia się, że kraje zachodnio-europejskie wchodzące w skład bloku północnoatlantyckiego zredukują swe wydatki wojskowe. Departament Stanu — zdaniem „Wall Street Journal” — obawia się w niemiernym stopniu również wzrostu żądań w sprawie zmniejszenia ograniczeń nakładanych na handel między Wschodem a Zachodem.

Jeśli nawet odrzucić te doniesienia dzienników amerykańskich, które podajemy na ich odpowiedzialność, to jednak okazuje się absolutnie niewątpliwie, że wpływowe, chociaż i niebawem niewielkie, koła Stanów Zjednoczonych, niezadowolone z pozytywnych wyników konferencji genewskiej ostatnio znacznie wznowiły swą działalność sprzeczną z linią przyjętą w Genewie.

Tego rodzaju wypowiedzi wywołują słuszne potępienie

ze strony szerokiego kręgu opinii publicznej we wszystkich krajach.

Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to nie ma on powodów do wahania, nie ma podstaw do kwestionowania słuszności drogi obranej w Genewie. Państwo radzieckie zmierza tą właśnie drogą. Szerokie koła opinii publicznej ocenili doniesienia praktyczne posunięcia, które Związek Radziecki zrealizował zgodnie „z duchem Genewy”. Wszyscy widzą, że rząd radziecki potwierdza deklaracje złożone w Genewie konkretnymi czynami.

Rząd ZSRR powziął uchwałę w sprawie przedterminowego wycofania z Austrii wojsk radzieckich i zmniejszenia liczebności radzieckich sił zbrojnych o wojska, które wycofane są z terytorium Austrii. Rząd Radziecki powziął następnie jeszcze ważniejszą decyzję w sprawie redukcji sił zbrojnych ZSRR o 640 tysięcy żołnierzy.

W tym samym duchu postępują kraje demokracji ludowej. Polska oświadczyła, że redukuje swe siły zbrojne o 47 tysięcy żołnierzy. Rumunia — o 34 tysiące, Czechosłowacja — o 9 tysięcy, Albania — o 9 tysięcy żołnierzy. Pożytki krok krajów demokratycznych oceniamy jest powszechnie jako nowy wkład do sprawy pokoju, do sprawy dalszego rozładowania napięcia międzynarodowego.

W swych publicznych wystąpieniach mówiąc o stanie ZSRR i krajów demokracji ludowej wyrażają niezmienne gotowość dalszego rozwoju pokojowej współpracy ze wszystkimi krajami na zasadzie wzajemności.

Uczeln radzieccy podzielili się ze swymi kolegami zagranicznymi na genewskiej konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej cennym doświadczeniem zdobytym w tej dziedzinie w ZSRR.

Na coraz szerszą skalę rozwija się wymiana delegacji i turystów między ZSRR i krajami zagranicznymi. Narod radziecki gorąco aprobuje i wspiera wszystkie te posunięcia sprzyjające utrwaleniu zaufania między państwami oraz stwarzające pomyślnie warunki dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego.

Konferencja genewska utworzyła drogę do współpracy międzynarodowej w interesie pokoju i osłabienia napięcia międzynarodowego. Mijające pokój narody występują jednomyślnie przeciwko wszelkim próbom ponownego rozpętania „zimnej wojny”. Są one żywotnie zainteresowane w tym, aby stosunki międzynarodowe rozwijały się również w przyszłości w duchu wzajemnego zrozumienia i współpracy, aby rządy wielkich mocarstw zdecydowanie krociły drogą, którą wytyczyła Genewa.

Nad czym ubolewa Ciang Kai-szek

Agencja United Press donosi z Tajwanu, że Ciang Kai-szek w przemówieniu wygłoszonym na przyjęciu dla dziennikarzy powiedział, że nad upadkiem „ducha antykomunistycznego” na całym świecie. Zaczynać on, iż rok 1955 będzie prawdziwie trudnym, rokiem o największych trudnościach w walce antykomunistycznej” od roku 1949. Omaszywał przyczyną takiego stanu rzeczy Ciang Kai-szek wyznaczył m. in. wzrost prestiżu Chińskiej Republiki Ludowej na arenie międzynarodowej, czego kulminacyjnym punktem jest rozpoczęcie rozmów między ambasadorami USA i ChRL w Genewie.

Przybycie do Jugosławii greckiej pary królewskiej

Agencja Tanjug donosi, że w dniu 5 września do Jugosławii przybył z oficjalną wizytą król Grecji Paweł wraz z małżonką, królową Fryderiką.

Na stacji granicznej Dwidzili parę królewską powitał: wiceprzewodniczący Związku R. Colakowicz, wiceprzewodniczący Rady Wykonawczej M. Crenkowski i sekretarz prezydenta Republiki Broz Tito — dr J. Vilvan.

Wizyta greckiej pary królewskiej w Jugosławii potrwa 8 dni.

ZE SWIATA

Rzym, 4 września rozpoczął w Rzymie coroczny X Międzynarodowy Kongres Historyków, w którym bierze udział ponad 1.500 uczonych z 34 krajów. Na kongresie będą rozpatrywane wszystkie problemy dotyczące różnych okresów historycznych — od czasów najdawniejszych do chwili obecnej. Delegacja polska składająca się z 19 osób przewodniczący prof. dr Stanisław Amold.

Londyn, W Australii dojeżdża zoolożerowie, którzy wzięli w niewolę 1.500 zwierząt. W tym czasie w południowej części australijskiego kontynentu zapanowała susza. Aby kupić tę samą ilość towarów, które w 1950 roku kosztowały 75 sztylingów, teraz trzeba obecnie zapłacić ok. 20 sztylingów.

Nowy Jork, W nocy z 4 na 5 bm. w mieście doszło do wybuchu. Zjednoczonych przesyłała 4 wystrzały. W wyniku trzęsienia ziemi zniszczone zostały wieżowce w Santa Clara, zaś sześć budynków uległo poważnym uszkodzeniom. Jak szacują, niebezpieczeństwo występuje w tym czasie w rejonie w pobliżu okolicznych Golden Bay (w pobliżu San Francisco).

Nowy Jork, 5. 9. 48 minut przed północą w mieście doszło do wybuchu. Zjednoczonych przesyłała 4 wystrzały. W wyniku trzęsienia ziemi zniszczone zostały wieżowce w Santa Clara, zaś sześć budynków uległo poważnym uszkodzeniom. Jak szacują, niebezpieczeństwo występuje w tym czasie w rejonie w pobliżu okolicznych Golden Bay (w pobliżu San Francisco).

PEKIN, Władze bezpieczeństwa publicznego aresztowały w Anzhou — ośrodku przemysłu hutniczego Chin, grupę kontrrewolucjonistów — sabotażystów, szkodzących się z byłych oficerów, kulisów i oficerów kuzonimogowych.

Jeden z aresztowanych — szpieg czesko-ukraiński — Lao Hun — będąc dyktantem cenzorował sabotażową konstrukcję i rozbudowę zakładów. Jego wroga działalność wyprawiła szkodę na sumę 90 tysięcy juanów.

MADRYT, 4 bm. mała miejscowość w hiszpańskiej prowincji Albacete nawiedziła trąba morska, która wyrzuciła na brzoziwa setki ryb. Ośmiu osób zostało zabitych, a dwadzieścia odniosło rany. Starej domów zostało zniszczonych, a wiele ciał uszkodzonych.

PARYZ, Agencja France Presse donosi, że lotnik amerykański A. Hanes na samolocie odrzutowym typu „Super Sabre” ustanowił nowy rekord szybkości — 1.322 km 815 m na godzinę.

Lepiej późno niż wcale

Na budowie przy ul. Drukarskiej

Kiedy pewnego czerwcowego dnia na terenie budowy przy ul. Drukarskiej pojawiły się dwa potężne żurawie, mieszkańcy tej dzielnicy dziwnie się — po co dźwigi. Przecież do budowy bloków mieszkalnych takiego sprzętu nigdzie jeszcze nie używano...

W ciągu kilku następnych dni dźwigi rozpoczęły pracę. Poruszając się mierzwi, przenosząc w potężnych uchwytach łap cegły, betonowe belki, duże płyty stropowe...

Wtedy dopiero wyjaśniło się, że budynki przy ul. Drukarskiej budowane są przy pomocy nowych, nie słownianych jeszcze na terenie Łodzi i województwa, przemysłowych metod pracy, polegających na montowaniu gotowych już prefabrykatów.

U nas w kraju, biorąc wzór z budowlanych Związków Radzieckiego, po raz pierwszy metody budownictwa wielkopłytowego zastosowano w Nowym Hucie. Metoda ta przetrwała sobie następnie wiele innych przedsięwzięć budowlanych, a między innymi Zjednoczenie Budowlanych Miejskiego w Łodzi. Przy ul. Drukarskiej rozpoczęto właśnie próbą budowę nowym systemem.

Pierwsze błędy i niedopatrzenia

Okres przygotowań do wprowadzenia w życie nowych, uprzemysłowionych metod pracy trwał dość długo. Przez wiele tygodni kierownictwo ZBM zastanawiało się nad tym, gdzie urządzić zaplecze do produkcji prefabrykatów. Istniały dwie możliwości: albo tuż obok budowy (przemawiało za tym możliwości zlikwidowania transportu), albo w Zakładzie Produkcyjnym (Pomocniczym, mieszczącym się w odległości od budowy o kilka kilometrów w Dąbrówce). Niezbyt jednak szalenie ZBM słuchając rad przedstawicieli Centralnego Zarządu postanowiło zaplecze urządzić w Dąbrówce.

Z początku wszystko zapowiadało się jak najlepiej. Do pierwszego rozpoczęcia budowy bloków wyszły na jaw błędy i niedociągnięcia.

— Dźwigi otrzymaliśmy z miesięcznym opóźnieniem — opowiada robotnicy budowy — Na skutek tego w najważniejszym stopniu zahamowany został tok robót. A kiedy już otrzymaliśmy sprzęt, okazało się, że odcinek robót w Dąbrówce nie nadaje z produkcją prefabrykatów. Zle przemyślano również sprawę transportu. ZBM decydując się na przewóz materiałów własnym taborem, przeliczyło się w swych możliwościach. W rezultacie prefabrykaty dowożono nieterminowo, od przynajmniej do przynajmniej.

I choć trudności te zdołano w poważnym stopniu przezwyciężyć — ZBM w dalszym ciągu za mało troszczy się o upowszechnienie nowych metod pracy.

„Prefabrykatów mamy pod dostatkiem, ale są inne bolączki...”

Blok nr 422 przy ulicy Drukarskiej, to jeden z najbardziej zaawansowanych w budowie bloków.

— Ten blok chcemy oddać do użytku w terminie — mówi kierownik budowy inż. Antoski — tj. 20 października. Na pytanie jednak, jak przedstawiają się terminy oddania następnych bloków, inżynier odpowiedział krótko: — Nie będą dotrzymane. Przyczyną? — Jest ich wiele. Nie jesteśmy w stanie odrobić opóźnień, zaważaliśmy przecież plany w czerwcu i lipcu. Obecnie, choć prefabrykatów mamy już pod dostatkiem, istnieje inne trudności. Nie możemy np. osiągnąć właściwego tempa robót. Cykl budowy jednej kondygnacji wraz z ułożeniem stropów przy stosowaniu uprzedmiotowionych metod pracy winien trwać 7-8 dni. Tymczasem u nas cykl ten trwa 14-15 dni.

Dlaczego? Spróbujemy to wyjaśnić. Kierownictwo ZBM, wprowadzając w życie uprzedmiotowione metody pracy, nie pomyślało o rozwiązaniu bardzo ważnego zagadnienia, jakim jest konteneryzacja cegieł. Według założeń budownictwa uprzedmiotowionego, cegła powinna być przywożona w specjalnych kontenerach, które bezpośrednio, bez przeładunku, można podawać dźwigiem na budowę. Powinno być, lecz nie jest. Na budowę przy ul. Drukarskiej dowozi się cegły wozami, z których trzeba ją wyładowywać na ziemię, następnie zaś układać w kontenerach oraz w tzw. japonkach. I wreszcie dostarczoną już na budowę cegłę, po raz trzeci z rzędu, rozładują robotnicy. Rezultat — cykl produkcyjny poszczególnych kondygnacji przedłuża się.

Nie ulega wątpliwości, że wiele by tu można usprawnić, zarówno w organizacji pracy, jak i pełnym wykorzystaniu sprzętu. Niestety, kierownictwo Zjednoczenia zbyt mało organizuje pracę z załogą i kierownictwem budowy, a poza tym niedostatecznie troszczy się o szybkie likwidowanie występujących trudności.

Są jeszcze inne bolączki. Budowa odczuwa brak murarzy. ZBM jednak nie czyni żadnych starań, aby braki te uzupełnić. W zasadzie przy stosowaniu metod budownictwa wielkopłytowego liczba zatrudnionych zmniejsza się przeciętnie o 40 proc. między innymi dlatego, że zlikwidowane są zupełnie brygady transportowe. W ZBM natomiast istnieje paradoksalna sytuacja. Obok dźwigów utrzymywane są także brygady przeładunkowe, w związku z czym stan załogi mniejszy jest tylko o 20 proc.

Żuraw jest, ale beton rozwozi się łazkami

Przygotowania związane z uruchomieniem produkcji prefabrykatów w Zakładach Produkcyjnym (Pomocniczym) w Dąbrówce rozpoczęły się z poważnym opóźnieniem.

Brak sprzętu, także skrzyni formierskich, przede wszystkim zaś dźwigu, spowodował, że prace posuwały się w żółwym tempie, a ilość produkowanych prefabrykatów była nie wystarczająca. — Obecnie — opowiada brygadziści ob. Kąkci — robota idzie już dużo lepiej. Przed dwoma tygodniami otrzymaliśmy żuraw i dziennie produkujemy już nie 10, ale 30 płyt stropowych. Gdybyśmy tylko mogli zlikwidować ręczne rozwożenie betonu i cegieł, nie byłoby powodów do narzekania.

Kilka uwag i wniosków

Według planu na rok bieżący ZBM na terenie Łodzi ma oddać do użytku ponad 4 tys. izb mieszkalnych. Są to zadania niewspółmiernie większe od ubiegłorocznych. Centralny Zarząd, opracowując ten plan uwzględnił możliwości, jakie powinno przynieść Zjednoczenie zastosowanie nowych, uprzedmiotowionych metod pracy. Jak bowiem wykazały doświadczenia budowlanych Związków Radzieckiego, dzięki tym metodom można budować nie tylko szybciej, ale również lepiej i taniej. Bezsporną winą Centralnego Zarządu jest fakt, iż nie pomyślał o lepszym zabezpieczeniu zaplecza, nie postarał się o terminowe dostarczenie ZBM w Łodzi potrzebnego do pracy sprzętu.

Z podanych przykładów wynika także, że ZBM ze swej strony również nie przywiązuje należytej wagi do właściwego rozwoju przemysłowych metod w budownictwie i traktuje je nieczym przyszłościowe, ale nieczym przeszłościowe. Realizacja planu za pierwsze półrocze przez ZBM pozostawia wiele do życzenia. Nie czyni się jak

dotąd przygotowań w celu zabezpieczenia frontu robót na zimę. Sytuacja jest więc niepokojąca. I dlatego nie wolno lekceważyć korzyści, jakie może przynieść szerokie upowszechnienie i stosowanie nowych, przedmiotowych metod pracy.

Sprawa konteneryzacji cegieł, usprawnienie organizacji pracy na budowie, zlikwidowanie niedociągnięć w ZPP w Dąbrówce — to zagadnienia, które można jeszcze rozwiązać. I choć trzeba było to zrobić już w czerwcu — lepiej późno niż wcale.

R. RAPALA

W NASZYCH ORGANIZACJACH PARTYJNYCH

Narada w sprawie szkolenia

24 sierpnia w Komitecie Dzielnicowym Polecie odbyła się narada komisji szkoleniowych i sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych w sprawie nowego roku szkolenia partyjnego.

Referat sekretarza KD tow. Kowalczyka oraz dyskusja wykazały, iż w wielu organizacjach partyjnych prace przygotowawcze do nowego roku jest słaba. Np. w Łódzkiej Wytwórni Papierosów i w Zakładach im. Emilii Plater w ogóle jeszcze nie przystąpiono do organizowania zespołów szkoleniowych.

Wiele organizacji partyjnych w opaczny sposób rozumiało zasadę dobrowolności, obowiązującą przy organizowaniu zespołów szkoleniowych. Nie przeprowadza się rozmów z członkami partii, nie wskazuje się im na to, iż należy podnosić poziom ideowy, do statutowego obowiązku członka partii. W wyniku tego w Urzędzie Pocztowym Nr 2 egzekutywa podstaw. organ. part. zaplanowała utworzenie jednego zespołu szkoleniowego, w którym szkoliliby się zaledwie 10 członków i kandydatów partii na ogólną liczbę 104. Podobna sytuacja zaistniała w Zakładach A-11.

Po odbytej naradzie komisje szkoleniowe w większości zakładów pracy ożywiły swą działalność. Organizacje partyjne Zakładów im. Głazewskiego, im. Konopnickiej, im. Bardowskiego posiadają już skompletowane zespoły szkoleniowe i zatwierdzone wykładówki.

J. LEB.

Słusznie ukarani

Partia nasza skupia w swoich szeregach ludzi najlepszych. Zdarza się jednak, że do szeregów partyjnych wstępują nie ludzie, którzy nie są godni miana członka partii, którzy swoim postępowaniem przynoszą wstyd partii. Z takimi ludźmi partia rozprawa się surowo.

Już od dłuższego czasu mówiono, że w cegielni nr 9, znajdującej się na Bałutach, dzieje się źle. Ludzie wiedzieli o tym, że były kierownikiem cegielni Stefan Niedziela i otaczający go „przyjaciele” trwonili pieniądze na hulanki. Zniechęli się śmielsi robotnicy, którzy próbowali mówić o tych sprawach na zebraniach. Było ich jednak coraz mniej. Kierownik cegielni „wyspycał” ich w tłumieniu krytyki. Jeśli ktoś miał odwagę wygłaszać prawdę, znajdowano wiele „podstępów”, aby niewygodnego „śmiłaka” przesłać do gorzej pracy na innym terenie. Podjęcie decyzji w tych sprawach nie nastąpiło żadnych trudności. Zwykle w takich wypadkach wniosek byłego kierownika Stefana Niedzieli znajdował bez dyskusji poparcie u sekretarza organizacji partyjnej i przewodniczącego rady zakładowej.

Pogłoski o tym, że kierownik Stefan Niedziela sprzedaje cegły „na lewo”, dochodziły do wszystkich — tylko nie do sekretarza organizacji partyjnej — Marciniaka i przewodniczącego rady zakładowej — Prokopa, którzy wszem wobec i każdemu z osobna tłumaczyli, że są to tylko żółliwe „plotki”, mające na celu podrywanie autorytetu kierownictwa cegielni. Bronili się jak mogło „towarzystwo wzajemnej adoracji”.

Znaleźli się jednak członkowie partii, którzy nie zlekci się pogrózek i szykan, którzy nie chcieli zamykać oczu na machinacje dobranej kliki. Towarzystwo ci przekazało sprawę do Komitetu Dzielnicowego PZPR Bałuty. I oto w dniu 24 sierpnia na posiedzeniu egzekutywy KD rozpatrywano sprawę stosunków panujących w cegielni nr 9. Epilog sprawy jest następujący:

Kierownik cegielni nr 9 — Stefan Niedziela, sekretarz organizacji partyjnej — Tadeusz Marciniak, przewodniczący rady zakładowej — Kazimierz Prokop i pracownica cegielni — Wanda Trafalska — zostali wykluczeni z partii. Wykluczenie ich za kradzież około 45 tys. sztuk cegieł i za splamienie dobrego imienia członków partii.

H. M.

MIESIĄC BUDOWY WARSZAWY



Fragment Muranowa — największego osiedla mieszkaniowego Warszawy. CAF — fot. Meluszek



TONY MORELI
Z NADGOFLANSKIEGO
SADU

Po trzy i pół tony moreli dostarcza codziennie miastom Pomorza sąd PGR Lechmirowice, pow. Inowrocław. Sad ten zajmuje cały półwysp, który długim, kilmetrowym klinem wbił się w jezioro Gopło.

Na Kujawach, przez które przed wiekami przebiegał tzw.

„Kopczyk Podlaski” — konie krępe (przeciętny wzrost tego konia wynosi 147 cm, waga sięga 500 kg), odznaczające się wielką wytrzymałością i małymi wymaganiami.

„bursztynowy szlak”, łączący południe Europy z Bałtykiem, natrafiono ostatnio na nowe, cenne znaleziska archeologiczne. Szczególnie ciekawe jest odkrycie w Olsztynie nad Wisłą, gdzie odnaleziono ślady osady i cmentarzyska z okresu lateńskiego.

W Olsztynie, podobnie jak w innych dokonanych niedawno na Kujawach znaleziskach, natrafiono na fundamenty pieców hutniczych, co stanowi dalsze zaprzeczenie rozpowszechnianej teorii, że Słowianie nie potrafili sami obrabiać metali. Małą sensacją archeologiczną stanowiło odnalezienie w jednym z grobów ciałopalnych w Olsztynie monety Hellogabala.

„KOPCZYK PODLASKI” — KON O DUŻYCH ZALETACH

Duże zainteresowanie zwiedzających Powiatową Wystawę Rolniczą w Białej Podlaskiej wzbudza wystawione przez kilkunastu gospodarzy oraz Państwową Stadnię Koni w Janowie Podlaskim niewielkie, kasztanowatej maści konie rasy „kopczyk podlaski”.

POWSTAJE STUDIUM TEATRALNE PRZY TEATRZE IM. S. ŻEROMSKIEGO W KIELCACH

W nowoorganizującej się placówce kulturalnej w Kielcach — trzyletnim studium teatralnym przy Państwowym Teatrze im. S. Żeromskiego trwają egzaminy kandydatów na te uczenie. Do studium zgłosiło się już około 400 kandydatów z terenu całej Polski.

Studium teatralne w Kielcach, organizowane przez Irene i Tadeusza Byrskich, stanowi drugą po Saliogrodzie — średnią szkołę teatralną w Polsce.

16 MAŁYCH LISKÓW OD JEDNEJ „LISIEJ MAMY”

W farmach hodowlanych zwierząt futerkowych Centralnego Zarządu Leśnych Produktów Niedrzwieckich „Las” urodziło się w tym roku ponad 2 tysiące lisów niebieskich i srebrnych. Przeciętnie od jednej samicy uzyskano po 6 lisów.

W farmie w Skolimowie jedna z „lisich mam” urodziła rekordową ilość — 16 lisów niebieskich. Z tego 10 sztuk wykarmiła sama matka, pozostałe 6 inna samica.

Czy „piąte koło u wozu”?

Iluż to robotników spieszac na pierwszą zmianę do pracy, nie ma ani czasu, ani możliwości przygotować sobie drugiego śniadania! Sklepy przed 5 rano są przecież jeszcze pozamykane. Jak nieocenione usługi oddają w takich wypadkach butelki i kloski OZR w fabrykach, wiedzą najlepiej ci, którzy z nich korzystają.

OZR (Oddziały Zakładowe Robotnicze) mają na celu jak najlepsze zaspokajanie potrzeb załóg pracowniczych oraz ich rodzin.

Jednym z warunków zabezpieczających OZR wykonanie tych zadań, jest prowadzenie przez nie własnych gospodarstw rolnych, dostarczających rocznie zbóż, ziemniaków, mięsa, owoców itp.

W mieście naszym czynne są już 32 OZR (21 prowadzi zakłady, podległe Ministerstwu Przemysłu Lekkiego). Przytłaczamy się teraz, jak wygląda gospodarka tych placówek, jak poszczególne OZR korzystają z dóbr, które oddał im do dyspozycji rząd Polski Ludowej.

OZR pracują deficytowo

OZR tak jak wszystkie placówki handlowe powinny przynosić pewien dochód, tymczasem bilans za I półrocze br. świadczy, że placówki te, już z powodu lekkomyślności kierowników, już z braku pomocy ze strony dyrekcji fabryk — pracują deficytowo.

W 11 OZR np. straty w omawianym okresie wyniosły 1.527.900 zł, w tym OZR przy Zakładach Wytwórczych Aparatów Telefonicznych miał 92.000 zł strat, OZR przy ZPW 9 Maja — 144.477 zł, OZR przy ZPB im. Stalina — 213.000 zł i OZR przy DOKP-Łódź — 595.668 zł.

Liczyby te zmuszają do zastanowienia się, skąd się bierze owa lekkomyślność, brak troski o postawienie tych pożytecznych placówek na odpowiednim poziomie.

Złe planowanie

Najpoważniejszym powodem niewłaściwej działalności OZR jest złe planowanie. Objawia się ono przede wszystkim w gromadzeniu nadmiernych zapasów towarów.

Np. w OZR przy Łódzkich Zakładach Przemysłu Włókiennego jednorazowo zaopatrzone bufet w artykuły spożywcze na sumę 250 tys. złotych. W taki oto sposób powstają olbrzymie rezerwy materiałowe i zamraża się środki obrotowe. Powoduje to zaciąganie nadmiernych kredytów w bankach, płacone wysokich odsetek, co w poważnym stopniu wpływa na podwyższanie kosztów własnych.

Inne zło, trapiące nasze OZR, to marnka i zaliczki. W Łódzkich Zakładach Przemysłu Włókiennego marnko powstałe na skutek niewłaściwego planowania przez robotników opakowań szklanych wynosi 1.886 zł.

Jeszcze innym źródłem powstawania strat jest nieprzemyślane zakupowanie sprzętu i maszyn, nie znajdujących potem żadnego zastosowania w pracy OZR, jak to miało miejsce w Zakładach im. Stalina. We wspomnianych wyżej zakładach przechowywane są np. niepotrzebnie zakupione w 1953 r. patelnie uchylną wartości 4.201 zł i 4 aparaty fryzjerskie (suszarki) wartości 9.668 zł oraz pralnice wartości 24.442 zł.

Należy zacząć od kadru

Przytoczone fakty, jak również stwierdzenie często przez Stację Sanitarno - Epidemiologiczną zaniedbania w zakresie higieny w wielu stoiskach i bufetach fabrycznych — świadczą, że w OZR źle się dzieje.

Ale jak może działać się dobrze, skoro na stanowiska kierowników i pracowników OZR przyjmuje się najczęściej ludzi zupełnie przypadkowych, ludzi nie przygotowanych do prowadzenia tego typu placówek.

Czas więc już najwyższy usunąć wszelkie zaniedbania. Dyrekcje fabryk nie powinny dłużej traktować OZR jako piątego koła u wozu, a okazać ich kierownikom jak najbardziej pomoc. Pomocą tym potrzebującym placówkom muszą również udzielić Wydział Handlu Przemysł. RN m. Łódź, poprzez przeprowadzenie szkolenia zawodowego i ideologicznego dla pracowników.

BOHDAN DROZDOWSKI
autor felietonu „O szkodliwych skutkach i prowadzonym wandalizmie”

Festiwal trwa!

Die Festen Gieße an...
Es ist sehr schön...
das die Festen in...
sind wie ein...
Gedanken noch immer in...
Wahrheit. Josef u. Walter

Najserdeczniejsze życzenia z Gazu ślą Wam duży przyjaciele. Wielka szkoda, że dni festiwalowe tak szybko minęły, my miłymi jesteśmy jeszcze ciągle w Warszawie.

JOSEF I WALTER

Taki! Tylko kilka słów, a w słowach tych jak wiele treści. Te słowa chyba najlepiej udowodnią słusznosc idei Festiwalu. Oto dwaj młodzi chłopcy z Austrii, z miasta położonego nad jugosłowiańską granicą, ciągle jeszcze myślami przebywają w Warszawie. Piszą kartę do swych polskich przyjaciół, do młodych mieszkańców Łodzi, poznanych na Festiwalu. A więc pamiętaj!

Te pozdrowienia to dowód, że znajomość zawiązana na Festiwalu nie była znajomością dwutygodniową, że znajomość ta przerodziła się w trwałą przyjaźń. Takich kart nadchodzić będzie na pewno więcej ze wszystkich zakątków świata, kart głoszących, że młodzi chcą żyć w zgodzie, przyjaźni, pokój. Pamiętajcie! Warszawa i Festiwal i udowodniając, że Festiwal nie zakończył się w dniu 14 sierpnia, że Festiwal Przyjaźni trwa nadal. I to jest bardzo ważne. A każda z tych kart, każdy z tych listów to jeszcze jedna mała cegiełka, z których młodzi całego świata budują szczęśliwą i lepszą przyszłość.

P. G.

PRZED 50 laty

6. IX. 1905 r.
W warszawskim Sądzie Okręgowym przez 3 dni toczyła się sprawa Marcina Kasprzaka i Benedykta Gurtzmana, inżyniera technologa, oskarżonych o czynny ośrodek zbrojny i zabicie w czasie zajęcia 4 osób reprezentujących władzę wojskową.

Kasprzak, który legitymował się innym nazwiskiem, zasądzone na karę śmierci przez powieszenie. Gurtzman otrzymał wyrok 15 lat ciężkich robót.

Dochodzą niepokojące wieści o coraz liczniejszych przypadkach choroby zjadliwej, szczególnie w miejscowościach w pobliżu Wisły. Podobno zarazę zawlekli filisacy, wśród których jest wiele zachorowań śmiertelnych.

„Jak się ustrzec choroby” — pod tym tytułem wygłasza odczyty doktor Skalski i Tuszyński.



1. IX br. w Kostrzynie nastąpiło uroczyste zakończenie wielkiej imprezy turystycznej „Spływ wodami Polski do Granicy Pokoju” w którym wzięło udział 3.300 zgrupowań i kajakarzy z całej Polski. W uroczystości zakończenia spływu wzięła udział delegacja młodzieży NRD z przewodniczącym Centralnej Komisji Turystyki i Wędrówek NRD — W. Noatzelem. NA ZDJĘCIU: ludność Kostrzyna wita uczestników spływu.

Autor, który jest od dość dawna dziennikarzem, nie za przywiązaną inicjatywą ani sprzedawcą lodów, uważa, że istotnie można się zgodzić, że reklama nie była na patyku, i że szklanki były do parry, a książkę nie całkiem stare, lecz

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT



Dokument z meczu

Rzadko zdarzają się podobne sytuacje na meczach piłkarskich, aby do jednej piłki startowało kupą aż 6 zawodników, jak to widuć na zdjęciu z meczu Gwardia (W-wa) — Włókniarz. Zwykłego wychodzi z tej opresji Stefanisyn.

Alarmowy dzwonek

Im bliżej końca rozgrywek mistrzowskich łódzkiej klasy „A”, tym więcej notujemy przykrych niespodzianek. Już w I rundzie sekcja piłki nożnej ŁKKF — zgodnie z regulaminem — musiała wycofać z dalszych spotkań rezerwy III-ligowego Kolejarza, gdyż kolo to nie było w stanie skompletować drużyny do zawodów o mistrzostwo klasy B. Tydzień temu jednemu z piłkarzy ZPB im. Stalina nie stawiała się na zawody mistrzowskie z zespołem Zakładów im. 9 Maja, w wyniku

czego ten ostatni otrzymał punkty walkowerem. A że regulamin stosowany był winien do wszystkich bez wyjątku drużyn piłkarskich, automatycznie zespół ZPB im. J. Stalina stał się ważnym kandydatem do skreślenia go z listy drużyn uczestniczących w mistrzostwach klasy „A”. Mamy jednak nadzieję, że do tego nie dojdzie, gdyż jest wyrost nie do uwierzenia, aby tak wielka twierdza włókniarska, jaką stanowiła Zakłady im. Stalina, pozostała bez swego reprezentanta w piłkarstwie łódzkim. Sądziłyśmy, że sekcja piłki nożnej ŁKKF dokładnie przeanalizuje wytworzoną sytuację w gronie piłkarzy ZPB im. Stalina i dopiero po zbadaniu tej sprawy podejmie sensowną decyzję.

A skoro już mowa o rozgrywkach klasy „A”, zapoznajmy się z tabelą punktacyjną:

Start	17 26 40:16
Gwardia Ludowa	18 23 44:28
KS im. Marchlewskiego	18 22 34:24
WIFAMA	18 22 40:22
Film Polski	17 20 44:25
Sparta	18 19 32:29
Unio	18 18 36:40
Włókniarz	17 17 33:32
Budowlani	17 17 36:33
KS 9 Maja	17 12 25:30
KS im. Stalina	17 10 17:38
Gwardia	17 9 17:37

2 ostatni rozgrywane są w roku szkolnym drużyny ligowe tenisa stołowego Startu i Włókniarza rozgrywały propagandowy mecz towarzyski. Zwyciężył ping-pongist Startu 6:4, dla których punkty zdobyli: Czerwinski 3, Supel 2, Grelczyk 1. Zdobywcami punktów dla Włókniarza byli: Krysiak, Kajmierz i Kanielski po jednym oraz para Krysiak — Kajmierz.

Zauważone i podsłuchane

Po meczu, jak to po meczu. Jedni oczyszczali stadion ze zwinionymi głowami, drudzy, jak nie trudno się domyślić, kto, nie szczęśliwie uszytychli uwar.

Dwie łódzianki przed wyjściem przetrząsnęły torbę, potraciły aparat fotograficzny i błyski, Główny inspektor odpowiedzialny się.

— Spieszmy na pociąg popularny do Łodzi.

— A, to trzeba wam ułatwić przejście — mówili w odpowiedzi warszawianie.

— Zbędnie zdążyliście dać na bagaż tego „gola”.

— A nie zapomniacie zabierać ze sobą na wyjazdowe mecze również sprytnych bagażników, bo i wy jeszcze nie jeden raz będziecie mieli okazję nadawać przesyłki z bramkami — odcinali się lekko speszzone łódzianki.

Kto wie, czy nie miały racji. Tylko nieliczni mogli być zachwyceni poziomem obecnego Gwardii. Większość uważa, iż na szczycie tabeli usadowiła się ona nie na długo. Po co zresztą sprzedawać fakty. Ten się śmieje, kto się śmieje ostatni.

W. L.

Bzura-Polonia (W-wa)

Przy okazji warto przypomnieć, aby ci wszyscy, którzy wypełnili już kupony bezbiletne lub z jednym biletem, natychmiast zawiadomili telegraficznie o tym Polski Komitet Olimpijski (Warszawa, ul. Wileńska 51), podając numer kuponu. Takie jest bowiem ostatnie zalecenie PKOl w odniesieniu do warunków konkursu.

Spokojnie piłkarze czołowych drużyn III ligi warszawskiej Bury Chodaków i Polonii Warszawa zakończyły się po zwycięstwie wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki dla Bury zdobyli: Baranowski — 2, dla Polonii Zdobych i Pogorzelski. Widów ok. 5 tys. Na czole grupy znajduje się nadal Bura, która wyprzedza Polonię o 1 pkt.

Spokojnie piłkarze czołowych drużyn III ligi warszawskiej Bury Chodaków i Polonii Warszawa zakończyły się po zwycięstwie wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki dla Bury zdobyli: Baranowski — 2, dla Polonii Zdobych i Pogorzelski. Widów ok. 5 tys. Na czole grupy znajduje się nadal Bura, która wyprzedza Polonię o 1 pkt.

Spokojnie piłkarze czołowych drużyn III ligi warszawskiej Bury Chodaków i Polonii Warszawa zakończyły się po zwycięstwie wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki dla Bury zdobyli: Baranowski — 2, dla Polonii Zdobych i Pogorzelski. Widów ok. 5 tys. Na czole grupy znajduje się nadal Bura, która wyprzedza Polonię o 1 pkt.

Spokojnie piłkarze czołowych drużyn III ligi warszawskiej Bury Chodaków i Polonii Warszawa zakończyły się po zwycięstwie wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki dla Bury zdobyli: Baranowski — 2, dla Polonii Zdobych i Pogorzelski. Widów ok. 5 tys. Na czole grupy znajduje się nadal Bura, która wyprzedza Polonię o 1 pkt.

Spokojnie piłkarze czołowych drużyn III ligi warszawskiej Bury Chodaków i Polonii Warszawa zakończyły się po zwycięstwie wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki dla Bury zdobyli: Baranowski — 2, dla Polonii Zdobych i Pogorzelski. Widów ok. 5 tys. Na czole grupy znajduje się nadal Bura, która wyprzedza Polonię o 1 pkt.

Spokojnie piłkarze czołowych drużyn III ligi warszawskiej Bury Chodaków i Polonii Warszawa zakończyły się po zwycięstwie wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki dla Bury zdobyli: Baranowski — 2, dla Polonii Zdobych i Pogorzelski. Widów ok. 5 tys. Na czole grupy znajduje się nadal Bura, która wyprzedza Polonię o 1 pkt.

Spokojnie piłkarze czołowych drużyn III ligi warszawskiej Bury Chodaków i Polonii Warszawa zakończyły się po zwycięstwie wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki dla Bury zdobyli: Baranowski — 2, dla Polonii Zdobych i Pogorzelski. Widów ok. 5 tys. Na czole grupy znajduje się nadal Bura, która wyprzedza Polonię o 1 pkt.

Spokojnie piłkarze czołowych drużyn III ligi warszawskiej Bury Chodaków i Polonii Warszawa zakończyły się po zwycięstwie wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki dla Bury zdobyli: Baranowski — 2, dla Polonii Zdobych i Pogorzelski. Widów ok. 5 tys. Na czole grupy znajduje się nadal Bura, która wyprzedza Polonię o 1 pkt.

Spokojnie piłkarze czołowych drużyn III ligi warszawskiej Bury Chodaków i Polonii Warszawa zakończyły się po zwycięstwie wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki dla Bury zdobyli: Baranowski — 2, dla Polonii Zdobych i Pogorzelski. Widów ok. 5 tys. Na czole grupy znajduje się nadal Bura, która wyprzedza Polonię o 1 pkt.

Spokojnie piłkarze czołowych drużyn III ligi warszawskiej Bury Chodaków i Polonii Warszawa zakończyły się po zwycięstwie wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki dla Bury zdobyli: Baranowski — 2, dla Polonii Zdobych i Pogorzelski. Widów ok. 5 tys. Na czole grupy znajduje się nadal Bura, która wyprzedza Polonię o 1 pkt.

Spokojnie piłkarze czołowych drużyn III ligi warszawskiej Bury Chodaków i Polonii Warszawa zakończyły się po zwycięstwie wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki dla Bury zdobyli: Baranowski — 2, dla Polonii Zdobych i Pogorzelski. Widów ok. 5 tys. Na czole grupy znajduje się nadal Bura, która wyprzedza Polonię o 1 pkt.

Spokojnie piłkarze czołowych drużyn III ligi warszawskiej Bury Chodaków i Polonii Warszawa zakończyły się po zwycięstwie wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki dla Bury zdobyli: Baranowski — 2, dla Polonii Zdobych i Pogorzelski. Widów ok. 5 tys. Na czole grupy znajduje się nadal Bura, która wyprzedza Polonię o 1 pkt.

Spokojnie piłkarze czołowych drużyn III ligi warszawskiej Bury Chodaków i Polonii Warszawa zakończyły się po zwycięstwie wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki dla Bury zdobyli: Baranowski — 2, dla Polonii Zdobych i Pogorzelski. Widów ok. 5 tys. Na czole grupy znajduje się nadal Bura, która wyprzedza Polonię o 1 pkt.

Spokojnie piłkarze czołowych drużyn III ligi warszawskiej Bury Chodaków i Polonii Warszawa zakończyły się po zwycięstwie wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki dla Bury zdobyli: Baranowski — 2, dla Polonii Zdobych i Pogorzelski. Widów ok. 5 tys. Na czole grupy znajduje się nadal Bura, która wyprzedza Polonię o 1 pkt.

Spokojnie piłkarze czołowych drużyn III ligi warszawskiej Bury Chodaków i Polonii Warszawa zakończyły się po zwycięstwie wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki dla Bury zdobyli: Baranowski — 2, dla Polonii Zdobych i Pogorzelski. Widów ok. 5 tys. Na czole grupy znajduje się nadal Bura, która wyprzedza Polonię o 1 pkt.

Tańce i pieśni
murzyńskie
w wykonaniu
artystów
brazylijskich

Bawili obecnie na gościnnych występach w największych miastach Polski repertoriujący zespół Murzyńskich z Rio de Janeiro przyjeżdżający do Łodzi. Mieszkańców naszego miasta zainteresuje niewątpliwie bogaty program, z jakim wystąpią ci artyści przed naszą publicznością.

Na czołowie oryginalnego widowiska staną się tancerze, pieśni murzyńskie i tańce w wykonaniu czarnych mieszkańców Brazylii. Oto niektóre części atrakcyjnego programu:

NOITE JUNINA — tańce obyczajowe, tańce z północno-wschodniej części Brazylii.

BATUQUE — tańce pochodzenia afrykańskiego, z którego wywodzi się wszystkie tańce afrykańsko-brazylijskie.

O VENTO (wiatr) — rytmiczni gwiazdki wywołują wiatr na pomoc okretom. Aby uspokoić fale — śpiewają do bogów.

JONGO — tańce rejonu Minas Gerais, obrazy procesji przy wydobyciu diamentów z towarzyszeniem pieśni i muzyki.

JORUBA — tańce, mające na celu odstraszenie drażliwych zwierząt.

MARACATU — scena, przedstawiająca koronację królowej murzyńskich na domowych formach brazylijskich. Przy pomocy takich królowej właścicielki term usiłował tłumić ruchy wywołujące wśród niewolników.

SENZALA — obraz przedstawiający bunt niewolników murzyńskich. Bilety na te przedstawienia przedstawiają, które odbędą się w dniach 16, 17 i 18 bm. Nabywać je można w MOI, ul. Piotrkowska 104, „Gazeta”, ul. Piotrkowska 65, oraz na zamówienie zbiorowe w Państwowym Przedsiębiorstwie Impres Artystycznych, ul. Żeromskiego 100, tel. 266-87.

Nowy „Gallux”
dla kobiet
już otwarty

Wczoraj w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 90 otwarto nowoczesny „Gallux” damski.

Każda z kobiet może tu znaleźć „coś dla siebie”, jak np. piękne, modne swetry, śliczne, matowe steelony lub znaną z doskonałych efektów czeską biżuterię.

Konkurs... Konkurs... Konkurs...
Oszczędne zużycie materiałów
— sprawą honoru każdego krawca

Zgodnie z zapowiedzią, podaliśmy dziś szczegółowe warunki konkursu, zorganizowanego przez „Głos Robotniczy” wspólnie z PPK-K Łódź i Wojewódzkim Związkiem Spółdzielni Pracy oraz Izłą Rzemieślniczą, na oszczędne zużycie tkaniny przy szyciu odzieży męskiej.

Konkurs obejmuje:

■ garnitur męski — jednorzędowy, dwuczęściowy, rozmiar 48, na figurę normalną, wzrost 1,70. Tkanina wełniana w paski, szer. 142 cm.

■ płaszcz męski, dwurzędowy, na podszewce, bez walizki, rozmiar 48, na figurę normalną, wzrost 1,70. Tkanina „jodełka”, szer. 142 cm.

■ kostium damski, jednorzędowy, rozmiar 48, na figurę normalną, wzrost 1,60. Tkanina wełniana gładka, szer. 142 cm.

Konkurs trwa od 1 września do 31 października br.

Do wykonawców najlepszych prac w każdym asortymencie przewidziane są trzy pierwsze nagrody po 3 tys. zł, każda oraz trzy drugie nagrody po 1000 zł.

Poza tym za prace nagrodzone lub wyróżnione, wykonawcy w produkcji, projektodawcy otrzymają wysokie premie z funduszu racjonalizatorskiego przedsiębiorstwa, które dany model wykorzysta.

W konkursie mogą brać udział zarówno krawcy za trudnieni w zakładach państwowych i spółdzielczych, jak i krawcy indywidualni z terenu Łodzi i województwa.

Blizszych informacji udzielają: Laboratorium PPK-K, ul. Kościuszki 93, ŁZSP, ul. Piotrkowska 5, pokój 7, Woj. ZSP, Piotrkowska 116, pokój 28 oraz Izba Rzemieślnicza, ul. Moniuszki 8. Niezależnie od tego, wszystkie zakłady krawieckie oraz krawcy zrzeszeni w Izbie Rzemieślniczej otrzymają szczegółowe informacje na piśmie.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partynego, ul. Traugotta 1, zawiadamia wszystkich uczestników konkursu, że w związku z przeprowadzeniem inwentaryzacji księgozbioru należy natychmiast zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki Ośrodka.

Mają się czym pochwalić
18 bibliotek
4.475 m² nowych trawników
26 wyszlakowanych ulic
oto osiągnięcia mieszkańców Chojen

W dzielnicy Chojny zaczyna się robić coraz przyjemniej. Stara się o to Dzielnicowa Rada Narodowa, której wydawnictwa pomagają mieszkańcom. Potrzeb i niedociągnięć, które należy zlikwidować, jest jeszcze wiele. W kwietniu opracowany został plan prac społecznych, w którym uwzględniono takie prace, jak sadzenie drzew i krzewów, porządkowanie trawników itp.

Dotychczas w zadziwianiu dzielnicy wzięło udział ponad 500 osób, które zasadziły 837 drzew i 1.520 krzewów. W okresie do końca sierpnia przekopano i uporządkowano 4.475 m kw. trawników. Na szczególną uwagę zasługują zagospodarowanie działki na ogródku warzywnym przy ul. Dąbrowskiej.

W pracach przy szlakowaniu ulic wzięło udział ponad 600 osób. Do sierpnia — 26 ulic otrzymało nową nawierzchnię. Mieszkańcy zrobiliby znacznie więcej, gdyby Oddział Gospodarki Komunalnej i Miejskiej dostarczył odpowiedniej ilości szlaki.

Duże osiągnięcia są w zakresie drobnych remontów budynków mieszkalnych. Zorganizowano 138 społecznych ekip remontowych. Dzięki dobrej współpracy komitetów blokowych z MZBM wykonano wiele drobnych remontów i napraw systemem gospodarczym.

Bardzo ożywiona jest w dzielnicy Chojny działalność blokowych sekcji kulturalno-oświatowych, dzięki którym zorganizowano 18 blokowych bibliotek, posiadających ponad 2 tys. tomów.

W celu lepszego zaopatrzenia i obsłużenia konsumenta przy wszystkich sklepach powstały komitety sklepowe. Rozpatrują one skargi i zażalenia klientów, a w wielu wypadkach (np. komitety przy sklepach spożywczych nr 901 i 1104) przyczyniają się do dostarczenia towarów we wcześniejszych godzinach rannych.

Krótka

o wielu
sprawach

RECITAL INAUGURACYJNY
W F. KRONII

W nadchodzącym sezonie koncertowym Filharmonia organizować będzie również koncerty symfoniczne, recitale i koncerty kameralne. W recitalu inauguracyjnym w dniu 9 września, o godz. 19.30, wystąpi znakomita pianistka polska, Halina Czerny-Stefańska. W programie: Scarlatti, Bach-Busoni, Mozart, Beethoven, Chopin.

Recital zostanie powtórzony w dniu 10 września (sobota). Dochód z drugiego recitalu zostanie przeznaczony na rzecz szkół muzycznych.

MATERIAŁY PROPAGANDOWE
NA MIESIĄC BUDOWY WARSZAWY

W związku z Miesiącem Budowy Warszawy, materiały propagandowe (biuletyn) dla szkół podlegających Wydziałowi Oświaty i DOSZ, zostały rozdane przez dzielnicowe oddziały oświaty i DOSZ. Wszystkie inne pozostałe szkoły (ok. 100) szkoły zawodowe podlegające resortowi ministerstwa) przesyłać się o zgłoszenie się do oddziału materiałów do Biura Miejskiego Komitetu Odbudowy Warszawy w Łodzi, plac Komuny Pańskiej nr 5 — porter, p. 37, w godz. od 8 do 15. Informacje — tel. 189-36.

Jednocześnie Biuro MKOW w Łodzi przypomina zakładom, które do tej pory nie zapłaciły się w materiały propagandowe, wydane z okazji Miesiąca Budowy Warszawy, aby uczyniły to jak najprędzej, zgłaszając się do Biura Miejskiego Komitetu Odbudowy Warszawy w Łodzi, plac Komuny Pańskiej nr 5, porter, p. 37, w godz. od 8 do 15. Informacje — tel. 189-36.

POSIEDZENIE AKTYWU TPR
DZIELNICY POLESIE

Dziś, 6 bm., o godz. 15, w sali Zgromadzenia, przy ul. Włókniarskiej 5, odbędzie się wspólne posiedzenie zarządu dzielnicowego i komitetu wykonawczego Miejskiego Pogłębieńca. Porządek: sprawozdanie z działalności Miejskiego Pogłębieńca, na które przesyła się przewodniczący i członkowie Miejskiego Pogłębieńca z terenu dzielnicy Łódź-Polesie, sekretarz i skarbnik oraz przewodniczący rad robotniczych. W czasie nadzwyczajnego posiedzenia sprawozdanie z Miejskim Pogłębieńcem Przysięgi i Władze TPR.

2:0 dla „Kagańca”

Wkraczających na boisko zawodników powitały fanfary i huragan braw. Wbiegli w bramę i piękne kostiumy sportowe. Każdą z drużyn prowadził kapitan. Całe szczęście, że zawodnicy na placach mają umieszczone numery, gdyż nie to, trudno było by było odróżnić graczy, tak są podobni do siebie. Zresztą, nie dziwnego, obie drużyny, to jedna rodzina. A więc, jak powiedzieliśmy, wyglądem zewnętrznym nie różnią się między sobą. Natomiast temperamentem — ho, ho! Na przykład taki Tarzan, kapitan drużyny „Kagańca”, jest zawodnikiem bardzo kreskówki, o czym świadczą chociażby ostatni mecz w Warszawie, 10:0, gdzie Kagańca wygrał z Łódźką 10:0. Chyba! Na wniosek komisji sędziowskiej Tarzan gra obecnie w kagańcu.

Gdy rozmawiamy z trenerem Muszyńskim na temat wodorów poszczególnych zawodników, nasz rozmówca mówi:

— Według mnie najlepszym strzelcem w obu drużynach jest Sambo. Jest to zawodnik bardzo szybki, o niezwykłej refleksji, przebiegający i przede wszystkim rozumie grę zespołową. Jego podania są bardzo precyzyjne, a strzały celne. Kłopot natomiast sprawia nam Barry, który jest indywidualistą i widać to w czasie meczu w zawiłe i skomplikowane kombinacje. Dział znowu, to typ wspaniałego dryblera — mając ku temu warunki fizyczne, stosuje przede wszystkim grę ciałem. Oba bramkarzy mogliby nam pozastawiać niejedną z najlepszych drużyn, Robinsonady.

— Według mnie najlepszym strzelcem w obu drużynach jest Sambo. Jest to zawodnik bardzo szybki, o niezwykłej refleksji, przebiegający i przede wszystkim rozumie grę zespołową. Jego podania są bardzo precyzyjne, a strzały celne. Kłopot natomiast sprawia nam Barry, który jest indywidualistą i widać to w czasie meczu w zawiłe i skomplikowane kombinacje. Dział znowu, to typ wspaniałego dryblera — mając ku temu warunki fizyczne, stosuje przede wszystkim grę ciałem. Oba bramkarzy mogliby nam pozastawiać niejedną z najlepszych drużyn, Robinsonady.

— Według mnie najlepszym strzelcem w obu drużynach jest Sambo. Jest to zawodnik bardzo szybki, o niezwykłej refleksji, przebiegający i przede wszystkim rozumie grę zespołową. Jego podania są bardzo precyzyjne, a strzały celne. Kłopot natomiast sprawia nam Barry, który jest indywidualistą i widać to w czasie meczu w zawiłe i skomplikowane kombinacje. Dział znowu, to typ wspaniałego dryblera — mając ku temu warunki fizyczne, stosuje przede wszystkim grę ciałem. Oba bramkarzy mogliby nam pozastawiać niejedną z najlepszych drużyn, Robinsonady.

— Według mnie najlepszym strzelcem w obu drużynach jest Sambo. Jest to zawodnik bardzo szybki, o niezwykłej refleksji, przebiegający i przede wszystkim rozumie grę zespołową. Jego podania są bardzo precyzyjne, a strzały celne. Kłopot natomiast sprawia nam Barry, który jest indywidualistą i widać to w czasie meczu w zawiłe i skomplikowane kombinacje. Dział znowu, to typ wspaniałego dryblera — mając ku temu warunki fizyczne, stosuje przede wszystkim grę ciałem. Oba bramkarzy mogliby nam pozastawiać